

Speed - niebezpieczna prędkość

2021-09-17



Czyli „Autobus czerwony przez ulice mego miasta mknie”.

Zamachowcy trafiają się wśród nas. Mają różne pomysły na realizację swoich chorych pomysłów. Jeden z nich (Dennis Hopper) postanawia, że celem jego zamachu będą ludzie w windzie. Trzeba przyznać, że dość oryginalny pomysł, nie słyszy się często o takim wektorze ataku. Najpierw ładunek wybuchowy niszczy zamocowanie liny nośnej. Nie jest to oczywiście jedyne zabezpieczenie, jakie winda posiada. Po chwili kiedy kabina spada, zaczynają działać kolejne zabezpieczenia. Winda się zatrzymuje, powyżej 30 piętra, jednak o jeździe można zapomnieć. Pasażerów trzeba wyciągnąć, do akcji rusza straż pożarna. Policja też wie, że był to skutek wybuchu bomby, jeden z jej oddziałów jest już na miejscu.

Terrorysta chce trzy miliony dolarów, inaczej odstrzeli hamulce bezpieczeństwa. Policja ma 23 minuty na zapłacenie lub uratowanie ludzi. Zamachowiec jest szalony, ale też niegłupi. Z windy można wyjść tylko drzwiami lub klapą awaryjną, ale została ona zaminowana. Na ochotnika do sprawdzenia bomby zgłasza się Jack (Keanu Reeves). Razem z partnerem Harrym (Jeff Daniels) musi dostać się na 32 piętro i stamtąd opuścić się na kabinę. Do szybu można się dostać tylko z niektórych pięter – jest to winda ekspresowa.

Dwójka policjantów szybko dociera do zatrzymanego wagonika. Nie mogą otworzyć klapy, ale pocieszają pasażerów rozmową. Nie wiedzą, że w sąsiedniej windzie jest zamachowiec, który przysłuchuje się ich rozmowom.

Policjanci, po szybkiej inspekcji zaminowanych hamulców, nie poznają sprawcy, ale widać, że to zawodowiec. Jack ma przeczucie, terrorysta i tak ma zamiar wysadzić windę. Ma pewien pomysł jak ocalić pasażerów.

Pomysł się sprawdza. Pomimo odstrzelenia hamulców, winda nie spada (na sam dół). Teraz trzeba „tylko” wydobyć pasażerów, czasu nie jest za dużo. Prowizoryczne zabezpieczenie nie wytrzyma za długo. Udaje się to, jak zawsze, w ostatniej chwili.

Pozostaje teraz tylko odkryć, kto stoi za próbą zamachu i aresztować go. Znalezienie go nie było specjalnie trudne, Jack szybko domyślił się, że musi on być gdzieś obok. Gorzej z aresztowaniem. Zamachowiec ucieka. Sprawa kończy się na rannym Harrym i bałaganie w biurówcu.

Okazuje się, że nie jest to jednak koniec zamachowca. Jack jest świadkiem wysadzenia autobusu w powietrze. Ofiara jest tylko jedna, kierowca. Przesztyca jest na tyle bezczelny, że chwilę po eksplozji dzwoni na pobliski telefon miejski i WIE, że odbierze go Jack. Jest rozgoryczony, dwa lata przygotowywał się do akcji z windą. Oskarża Jacka, że zrujnował mu dzieło życia. Ewidentnie ma on coś nie tak z głową. Stawia kolejne żądania, chce 3,7 miliona dolarów, albo następny autobus zostanie wysadzony. Tym razem z pasażerami.

Nie chce jednak robić tego zdalnie, ma bardziej pomysłowy sposób. Bomba uzbroi się, kiedy autobus osiągnie prędkość 50 mil na godzinę. Kiedy spadnie poniżej tej liczby, wybuchnie. Jest na tyle „miły”, że powie Jackowi, jaki to autobus, ale są warunki. Nikt nie może wysiąść z autobusu – będzie to kontrolował oraz na zebranie i przekazanie pieniędzy są niecałe trzy godziny.

Pomimo szaleńczej pogoni, nie udaje się Jackowi dojechać do autobusu przed tym, kiedy przekroczy on barierę 50 mil na godzinę. Teraz trzeba znaleźć sposób, aby dostać się do wnętrza i zatrzymać pojazd. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że kierowca autobusu zostaje ranny i za kierownicą zasiada jedna z pasażerek, Annie (Sandra Bullock). Annie jeździ autobusem, bo straciła prawo jazdy. Za przekraczanie prędkości.

„**Speed**” powstał w latach 90 i całe szczęście. Nie ma tam efektów komputerowych, są jeszcze te klasyczne – miniatury, ale w większości scen z autobusem, był on pełnowymiarowy. Widać to, i dzięki temu film oglądać można bez zniesmaczenia. Spece włożyli w produkcję całe serce. Szkoda, że dziś woli się wykorzystywać jadące z daleka sztucznością efekty komputerowe. Jest to oczywiście łatwiejsze i mniej kosztowne, ale rzadko kiedy wygląda lepiej.

Fabula jest dość oryginalna, autobus, który wyleci w powietrze po zwolnieniu po niżej 50 mil, plus to, że jest to autobus miejski, czyli musi jechać na zatłoczonych ulicach, jest bardzo ciekawa. Film potrafi trzymać w napięciu i widz, który raczej bez trudu polubi głównych bohaterów, będzie z uwagą śledził akcję. A jest co śledzić, bo atmosfera jest nerwowa.

„**Speed**”, **pomimo że** od jego premiery mija 27 lat, ogląda się go znakomicie, nadal przykuwa do ekranu, nawet, pomimo że dobrze się wie, jak się film skończy, i co się będzie w nim działo. Świadczy to, moim zdaniem, o kunszcie, z jakim został on wykonany. Ma co prawda kilka nieścisłości, ale nie przeszkadza to i nie wpływa na końcową ocenę.

Tytuł polski: **Speed - niebezpieczna prędkość**

Tytuł oryginalny: **Speed**

Reżyseria: Jan de Bont

Keanu Reeves jako Jack Traven

Dennis Hopper jako Howard Payne

Sandra Bullock jako Annie

Jeff Daniels jako Harry

